

*Projekt*  
**Stanowisko**  
**Zgromadzenia Ogólnego**  
**Śląskiego Związku Gmin i Powiatów**  
**z dnia 7 grudnia 2017 r .**

**w sprawie: projektu ustawy o jawności życia publicznego**

Wymienione zamierzenie legislacyjne to projekt kolejnej ustawy, której wdrażanie następuje w tempie wielce szkodliwym dla zasad prawidłowej legislacji. Słusznie należy się obawiać związanych z tym projektem kosztów, bowiem zwiększyć trzeba będzie liczbę urzędników. Pod znakiem zapytania stała też działalność tych organizacji pozarządowych, we władzach których zasiadają samorządowcy.

Szczególnie dużo wątpliwości budzi ten projekt w zestawieniu z obowiązującą ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 922), zwaną dalej „uodo”.

Projekt zakłada udostępnianie dokumentacji przebiegu i efektów kontroli, a także wystąpienia, stanowiska, wnioski i opinie przeprowadzających kontrolę. Brakuje tu ograniczeń np. w zakresie danych osobowych zawartych w dokumentach, co może ułatwiać działania przestępcze.

Udostępnieniu podlegać mają pełne akta postępowań administracyjnych łącznie z danymi osobowymi, co narusza nie tylko uodo, lecz stanowi poważne odstępstwo od konstytucyjnej zasady prawa do ochrony prywatności i autonomii informacyjnej jednostki.

W regulacji projektu dotyczącej Rejestru korzyści brak wskazania, jakie dane osobowe dotyczące osób zobowiązanych do stosownych zgłoszeń korzyści mają być w Rejestrze gromadzone i przetwarzane.

Duże zastrzeżenia budzi w projekcie bardzo szeroki krąg osób zobowiązanych do składania oświadczeń majątkowych. Oświadczenia takie składać mają nie tylko osoby posiadające władztwo decyzyjne, co zdaje się naruszać konstytucyjną zasadę proporcjonalności. Nieuzasadnione i nieproporcjonalne jest również wymaganie corocznego składania oświadczeń oraz 6-letni okres ich retencji na stronie BIP danego podmiotu.

Zaproponowana w projekcie instytucja sygnalisty budzi zasadnicze wątpliwości i jest wspomnieniem uchybień powrotu do okresu stalinizmu. Jej wprowadzenie zdaje się nie zauważać uregulowania art. 304 Kodeksu postępowania karnego. Przepis ten reguluje kwestię obowiązku zawiadomienia właściwych organów o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu. Odpowiednio zmienione normy tego właśnie przepisu – uwzględniające bezpieczeństwo i należyłą ochronę osób dokonujących zawiadomienia – stanowią winny miejsca dla regulacji statusu osób określonych w omawianym projekcie jako „sygnaliści”. Pozwoli to na ochronę osób zawiadamiających z jednej strony, z drugiej zaś strony ochroni osobę pomawianą od niebezpieczeństw ze strony współczesnego „Pawki Morozowa” .

Szczegółowe uwagi dot. powyższego projektu ustawy zawarte zostały w załączniku nr 1 do stanowiska.